

POSTANOWIENIE

Dnia 7 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Sobutka

w sprawie z odwołania D. Ż.
przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw
Wewnętrznych i Administracji w Warszawie
o wysokość emerytury policyjnej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 7 lutego 2024 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 23 stycznia 2023 r., sygn. akt III AUa 2229/21,

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

II. zasądza od D. Ż. na rzecz Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie kwotę 240,00 (dwieście czterdzieści) złotych, wraz z odsetkami, o których mowa w art. 98 § 1¹ k.p.c. - tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Decyzją z 5 czerwca 2017 r. Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie, po uzyskaniu w dniu 7 kwietnia 2017 r. z Instytutu Pamięci Narodowej informacji o przebiegu służby D. Ż., ponownie ustalił wysokość jego policyjnej emerytury, określając jej wysokość od 1 października 2017 r. na kwotę 2.069,02 zł.

Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z dnia 29 września 2021 r. (sygn. akt VII U 1946/21), oddalił odwołanie i

zasądził od ubezpieczonego D. Ż. na rzecz pozwanego organu rentowego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Zdaniem Sądu Okręgowego przeprowadzone postępowanie umożliwiło ustalenie, czy w spornym okresie od 16 listopada 1985 r. do 31 sierpnia 1989 r. D. Ż. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa i w związku z tym, czy dopuszczalne i prawidłowe było wydanie przez organ rentowy decyzji o obniżeniu emerytury osoby odwołującego się w oparciu o przepisy ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r.

Zgromadzona w sprawie dokumentacja osobowa, w ocenie Sądu Okręgowego, stanowi wiarygodny dowód w sprawie. Sąd I instancji nie miał podstaw do zakwestionowania danych zawartych w tej dokumentacji. Z dokumentacji tej wynika, tak jak na to wskazuje pełnomocnik organu rentowego, że odwołujący pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b policyjnej ustawy emerytalnej. Sąd Okręgowy stwierdził, że w okolicznościach niniejszej sprawy bezsprzecznie w spornym okresie D. Ż. wykonywał służbę w organach Milicji Obywatelskiej w pionie Służby Bezpieczeństwa. Wcześniej z dniem 1 lipca 1980 r. ubezpieczony został wcielony do Brygady WOP w G. dla potrzeb Milicji Obywatelskiej, zaś po przeszkoleniu unitarnym został skierowany do służby w Zmotoryzowanym Odwodzie MO w Pododdziale Centralnego Podporządkowania KWMO w G.. Elektroniczne akta osobowe z przebiegu służby potwierdziły niewątpliwie, że w spornym okresie pełnił on służbę na rzecz totalitarnego państwa w organach Milicji Obywatelskiej w pionie Służby Bezpieczeństwa oraz faktycznie wykonywał czynności na rzecz tej formacji. Podkreślenia wymaga, zdaniem Sądu Okręgowego, że ubezpieczony wielokrotnie przejawiał wolę służby na rzecz totalitarnego państwa. W opinii służbowej z 31 sierpnia 1987 r. stwierdzono, że odcinek pracy, na który został skierowany ubezpieczony w Wydziale III, wymagał wysokiego kunsztu pracy operacyjnej, umiejętności odpowiedniego zachowania się w sytuacjach trudnych i nieprzewidywalnych, a także dużego osobistego wkładu pracy. W tym względzie ubezpieczony należał do wyróżniających się pracowników. Dalej wskazano, że zaangażowanie ubezpieczonego w pracę zawodową miało materialne odbicie w prowadzeniu 7 spraw operacyjnych, pozyskaniu i obsłudze 5 tajnych współpracowników. Zwrócono uwagę, że ubezpieczonego w bieżącej pracy

operacyjnej cechowała dociekliwość i konsekwencja w działaniu. Z uwagi na prezentowany wysoki poziom wiedzy ogólnej D. Ź. wielokrotnie był kierowany do prowadzenia rozmów operacyjnych z przeciwnikiem politycznym; na tym odcinku ubezpieczony osiągnął znaczące efekty. Nie uszło przy tym uwadze Sądu Okręgowego, że od 1 stycznia 1989 r. ubezpieczonemu przyznano dodatek operacyjny wyższego szczebla. W uzasadnieniu wniosku personalnego wskazano, że ubezpieczony był pracownikiem samodzielnym, realizującym sprawy operacyjne prowadzone na zabezpieczane przez Wydział III ugrupowania opozycyjne. Podkreślono, że ubezpieczony systematycznie dążył do zwiększania ilości obsługiwanej sieci tajnych współpracowników oraz do uzyskiwania coraz lepszych wyników w pracy oraz zwiększenia operatywności i efektywności. Zdaniem Sądu Okręgowego wszystkie te okoliczności wskazują, że w spornym okresie od 16 listopada 1985 r. do 31 sierpnia 1989 r. D. Ź. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, a zatem ze względu na spełnienie przesłanki z art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej zaskarżona decyzja pozwanego jest prawidłowa. Z dokumentacji zebranej w aktach sprawy wynika, że działania odwołującego zmierzały do inwigilowania obywateli. W toku postępowania zostały przedstawione dowody, z których wynika, że odwołujący w sposób oczywisty wspierał, propagował, utożsamiał się z zasadami państwa totalitarnego (np. z działaniami zmierzającymi do zastraszania jednostek, grup obywateli lub innego im szkodenia). Tego rodzaju działania zostały wykazane.

Po rozpoznaniu sprawy na skutek na skutek apelacji D. Ź. od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 29 września 2021 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z 23 stycznia 2023 r., oddalił apelację. Sąd II instancji wskazał, że czyniąc ustalenia co do faktów w sprawie Sąd I instancji oparł się na dowodach w postaci dokumentów zebranych w toku postępowania oraz na przesłuchaniu ubezpieczonego - w zakresie, w jakim przyznał mu walor wiarygodności i moc dowodową. Sąd Okręgowy słusznie uznał dokumenty zgromadzone w sprawie za wiarygodne i mające moc dowodową, bowiem ich treść i autentyczność nie budziła wątpliwości. Bezsprzecznie dokumenty zgromadzone w toku postępowania, zwłaszcza w aktach osobowych ubezpieczonego, sporządzone zostały przez uprawnione do tego podmioty.

Autentyczność dokumentów nie budziła wątpliwości. Ich treść była jasna. Bezsprzecznie dokumenty te odnosiły się do ubezpieczonego i w tym sensie miały indywidualny charakter. Sąd odwoławczy wskazał, że dokumenty zawarte w aktach osobowych ubezpieczonego sporządzane były na bieżąco, w trakcie służby ubezpieczonego. Mają one zróżnicowany charakter, np. raporty sporządzone przez ubezpieczonego, opinie służbowe, wnioski o nadanie stopnia Milicji Obywatelskiej, wnioski personalne czy zaświadczenia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd I instancji cechuje się logiką, jest zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i zawodowego, uwzględnia całokształt okoliczności sprawy. Nie wykracza ona poza ramy wynikające z art. 233 § 1 k.p.c. Z zebranych w sprawie dowodów Sąd I instancji wyprowadził wnioski logiczne i znajdujące pełne oparcie w tych środkach dowodowych, którym Sąd przyznał walor wiarygodności i moc dowodową. Wbrew zarzutowi apelującego Sąd I instancji w sposób właściwy zastosował prawidłowo wyłożoną normę prawną art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej do faktów w sprawie, uznając w konkluzji, że istnieją podstawy do zakwalifikowania służby ubezpieczonego w spornym okresie jako służby na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej. Służba ubezpieczonego w tym okresie polegała na wykonywaniu czynności o charakterze operacyjnym. Nie były to czynności o charakterze pomocniczym lub technicznym. Ubezpieczony pełnił służbę w jednostce organizacyjnej zajmującej się zwalczaniem opozycji demokratycznej; czynności ubezpieczonego mieściły się w tym zakresie.

W skardze kasacyjnej z dnia 7 kwietnia 2023 r. pełnomocnik ubezpieczonego zaskarżył w całości wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 23 stycznia 2023 r., zarzucając naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie oraz naruszenie przepisów postępowania, w sposób który miał istotny wpływ na wynik sprawy.

Podstawy skargi kasacyjnej stanowią:

1. Naruszenie prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), a mianowicie:

a. art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego,

Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2020 r., poz. 723 z późn. zm.) poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że za „służbę na rzecz totalitarnego państwa” uznaje się służbę od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w wymienionych w tym przepisie cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach, niezależnie od oceny prawnej działań byłych funkcjonariuszy-ubezpieczonych, podczas gdy prawidłowa interpretacja winna uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy, w tym także indywidualne czyny i ich weryfikację pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka w okresach wskazanych w informacji IPN-u, i tym samym jego niewłaściwe zastosowanie w kontekście ustalonego stanu faktycznego;

b. art. 15c ust. 1 i ust. 3 ustawy emerytalnej poprzez niewłaściwe zastosowanie i obniżenie skarżącemu świadczeń z tytułu emerytury policyjnej wobec nieuprawnionego uznania, że pełnił on „służbę na rzecz państwa totalitarnego” w rozumieniu art. 13b ustawy emerytalnej, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, ocenionego w świetle kryteriów wskazanych w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r. o sygn. akt III UZP 1/20 wynika, iż w okresie wskazanym przez IPN w informacji nr 326448/2017 z dnia 7 kwietnia 2017 r. tj. od 16 listopada 1985 r. do 31 sierpnia 1989 r. skarżący nie podejmował działań na rzecz państwa totalitarnego, rozumianych jako zwalczanie opozycji demokratycznej, związków zawodowych, kościołów czy polegających na łamaniu praw i wolności obywatelskich;

c. art. 64 ust. 1-3 Konstytucji RP w zw. z art. 15c ust. 3 ustawy emerytalnej poprzez ich błędną wykładnię, co doprowadziło do przyjęcia przez Sąd, że wskutek ponownego przeliczenia świadczenia odwołującego dokonanego na podstawie przepisów tzw. "ustawy dezubekizacyjnej" z 2016 r. oraz art. 15c ust. 3 tej ustawy nie doszło do naruszenia jego praw nabytych, prawa własności, podczas gdy przepisy tej ustawy drastycznie obniżyły odwołującemu się wysokość świadczenia z zaopatrzenia emerytalnego i pozbawiły tego świadczenia za pracę w innych okresach (po 1990 r.), w konsekwencji czego doszło więc do naruszenia słusznie nabytego prawa i ingerencji w świadczenia wypracowane „słusznie”, co

doprowadziło do wadliwego ich zastosowania i nieuzasadnionego obniżenia skarżącemu kasacyjnie świadczenia z tytułu emerytury policyjnej za wszystkie jego lata służby na rzecz państwa demokratycznego pełnionej przed 1990 r. jak i w Policji (wszystkie lata zatrudnienia po 1990 r.) do kwoty przeciętnego świadczenia emerytalnego w powszechnym systemie ubezpieczeń;

d. art. 2, art. 32 Konstytucji w związku z art. 188, art. 178, art. 193 Konstytucji RP oraz art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej, poprzez brak uznania, że art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej narusza konstytucyjną zasadę demokratycznego państwa prawa, niedyskryminacji w sytuacji gdy zakwestionowane przepisy zostały uchwalone w celu wprowadzania ograniczeń i sztucznych różnic wśród funkcjonariuszy, jeśli chodzi o pełnienie służby przed 1990 r., jak i po 1990 r., co stanowi brak konstytucyjnych gwarancji wysokości świadczeń z zaopatrzenia emerytalnego.

2. Naruszenia przepisów postępowania w sposób, który miał istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), a mianowicie:

a. art. 387 § 2 pkt 1 k.p.c. polegające na niepodaniu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku:

- czynów wskazujących na zwalczanie przez odwołującego się opozycji demokratycznej, związków zawodowych, kościołów, czy łamanie praw i wolności obywatelskich i powołanie się wyłącznie na;

- ogólnikowe twierdzenia zawarte w opiniach służbowych m.in. o zaangażowaniu w realizację zadań służbowych oraz bycia przez D. Ż. samodzielnym, zdyscyplinowanym i dyspozycyjnym funkcjonariuszem;

- rzekome, wyłącznie grzecznościowe stwierdzenie (będące wyrazem jedynie wysokiej kultury osobistej i dobrego wychowania) użyte przez odwołującego w rozmowie w dniu 20 czerwca 1989 r., "że z żalem rozstaje się z kolektywem";

- przyznanie dodatku operacyjnego od 1 stycznia 1989 r. bez weryfikacji treści zawartych w tych opiniach i powodów przyznania tego dodatku pod kątem naruszania przez odwołującego się podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu;

- przyczyn odmowy mocy dowodowej faktom wynikającym z zeznań odwołującego, w sytuacji kiedy nie pozostawały one w logicznej sprzeczności z dokumentami znajdującymi się w aktach IPN-u;

b. art. 386 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, mimo że apelacja Odwołującego się jest w całości zasadna.

Podnosząc powyższe zarzuty strona skarżąca wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości poprzez zmianę zaskarżonej decyzji i ustalenie D. Ż. prawa do emerytury policyjnej w wysokości obowiązującej przed 1 października 2017 r. oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz odwołującego się kosztów procesu za wszystkie instancje według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego ewentualnie o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 stycznia 2023 r. w sprawie sygn. akt III AUa 2229/21 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego oraz o rozpoznaniu niniejszej skargi kasacyjnej na rozprawie, zważywszy na występowanie w sprawie istotnych wątpliwości interpretacyjnych.

We wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania strona skarżąca wskazała na potrzebę wykładni przepisu prawa materialnego tj. art. 15c ust. 3 ustawy emerytalnej budzącego poważne wątpliwości, sprowadzające się do wyjaśnienia: czy świadczenie emerytalne osoby, która pełniła „służbę na rzecz totalitarnego państwa”, o której mowa w art. 13b i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., i której emerytura za ten okres została obniżona do 0% podstawy wymiaru, a która posiada inne okresy służby niezakwalifikowane z art. 13b ustawy emerytalnej, winno zostać obniżone do miesięcznej kwoty przeciętnej odpowiednio emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w oparciu o art. 15c ust. 3 ustawy emerytalnej, czy też okresy służby w jednostkach niewymienionych w art. 13b ustawy emerytalnej winny zostać uwzględnione po 2,6% podstawy wymiaru, a jedynie okresy służby uznane jako „służba na rzecz państwa totalitarnego”, o której mowa w art. 13b ust. 1 ustawy emerytalnej przeliczone na potrzeby ustalenia wysokości

świadczenia emerytalnego po 0% podstawy wymiaru, powodujące również rozbieżności w orzecznictwie czego przykładem są orzeczenia sądów apelacyjnych wydziałów pracy i ubezpieczeń społecznych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pełnomocnik organu rentowego wniósł o wydanie przez Sąd Najwyższy postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 23 stycznia 2023 r., ewentualnie o oddalenie skargi kasacyjnej oraz o zasądzenie od ubezpieczonego (odwołującego) na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna wywiedziona w niniejszej sprawie nie kwalifikuje się do przyjęcia – celem jej merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie należy przypomnieć, że skarga kasacyjna podlega badaniu (na etapie przedsądu) w zakresie spełnienia przez nią warunków formalnych. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, jeżeli zachodzi nieważność postępowania lub jeżeli skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, czyli tak zwanego przedsądu, ustawodawca zagwarantował, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie realizować funkcje publicznoprawne. Ograniczenie przesłanek, wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. do czterech ma, w konsekwencji, zapewnić, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ustrojowo i procesowo będzie uzasadnione jedynie w tych przypadkach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne, a skarga nie stanie się instrumentem wykorzystywanym w każdej jednostkowej sprawie. Ostatecznie, nie w każdej sprawie, nawet takiej, w której prawomocne orzeczenie zostało wydane w warunkach błędu w subsumpcji, czy też wyniku wadliwej wykładni prawa, skarga

kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. W przeciwnym bowiem razie Sąd Najwyższy stałby się, wbrew obowiązującym przepisom, sądem trzeciej instancji, a jego zadaniem nie jest przecież dokonywanie korekty ewentualnych błędów w zakresie stosowania, czy też wykładni prawa, w każdej indywidualnej sprawie.

Podkreślenia wymaga także, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2022 r., I USK 434/21, Legalis nr 2740849).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w niniejszej sprawie oparty został na przesłance potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.). Należy więc przypomnieć, że wskazywanie na istnienie przesłanki jaką jest potrzeby wykładni przepisów prawa budzących wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie wymaga wskazania przepisów, będących źródłem istotnych wątpliwości lub różnic zdań w orzecznictwie, mających jednocześnie znaczenie dla oceny dochodzonego roszczenia (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 24 kwietnia 2018 r., III UK 123/17, Legalis; z 24 kwietnia 2018 r., II CSK 743/17, Legalis; z 26 lutego 2019 r., V CSK 374/18, Legalis). Skuteczne powołanie się na przyczynę przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., a zatem na potrzebę wykładni przepisów prawa, wymaga wyraźnego ich wskazania, a ponadto przekonania w drodze stosownej argumentacji (odrębnej od argumentacji uzasadniającej podstawy kasacyjne) – czego w niniejszej sprawie zabrakło - że wywołują one rzeczywiste i poważne wątpliwości interpretacyjne i dotychczas nie doczekały się wykładni w orzecznictwie sądów, bądź przytoczenia orzeczeń wskazujących na występujące na tle tych przepisów rozbieżności (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 17 czerwca 2015 r., III CSK 59/15, OSNC

2016, Nr 2, poz. 29; z 16 maja 2018 r., II CSK 12/18, Legalis; z 22 maja 2018 r., I CSK 19/18, Legalis; z 20 lutego 2019 r., IV CSK 351/18, Legalis; z 28 stycznia 2021 r., V CSK 428/20, Legalis; z 15 września 2020 r., I CSK 144/20, Legalis). W przypadku braku wyjaśnienia i wykazania, jakie wątpliwości interpretacyjne pojawiają się w związku z wykładnią wskazanych przepisów Sąd Najwyższy odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (postanowienie Sądu Najwyższego z 13 lutego 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43; T. Szancilo (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Komentarz. Art. 1-458¹⁶. Tom I. Wyd. 2, Warszawa 2023). Nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawa, jeżeli Sąd Najwyższy wyraził swój pogląd we wcześniejszym orzecznictwie, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu. Ponadto rozstrzygnięcie wątpliwości interpretacyjnych nie może się sprowadzać do odpowiedzi na zarzuty skarżącego skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia ani też do odpowiedzi na wątpliwości strony, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 października 2023 r., III USK 436/22, Legalis nr 2997817).

Strona skarżąca nie wykazała niezbędnych elementów powołanej przez siebie podstawy przedsądu. Poza tym Sąd Najwyższy wypowiedział się już w zakresie przepisów wskazanych w zarzutach kasacyjnych oraz we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Chodzi tutaj o uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., sygn. akt III UZP 1/20 (OSNP 2021 nr 3, poz. 28, str. 65). Nie ma więc powodów, aby Sąd Najwyższy ponownie zajmował się tą kwestią. Tym bardziej, że orzeczenie Sądu II instancji w niniejszej sprawie pozostaje w zgodzie z przywołaną uchwałą – Sąd Apelacyjny, rozpoznając sprawę, nie przyjął zasady odpowiedzialności grupowej, za sam fakt pełnienia służby w określonych służbach – wykazanych w ustawie i zakwalifikowanych jak służba na rzecz totalitarnego państwa. Sąd odwoławczy dokonał indywidualnej oceny służby pełnionej przez D. Ź., w następstwie czego, na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, wydał rozstrzygnięcie. Sądy *meriti* oparły się na dowodach w postaci dokumentów, znajdujących się w aktach osobowych oraz na przesłuchaniu ubezpieczonego. Sądy powszechne ustaliły, że

służba ubezpieczonego w tym okresie polegała na wykonywaniu czynności o charakterze operacyjnym. Nie były to czynności o charakterze pomocniczym lub technicznym. Ubezpieczony pełnił służbę w jednostce organizacyjnej zajmującej się zwalczaniem opozycji demokratycznej, czynności ubezpieczonego mieściły się w tym zakresie.

Zwrócić przy tym należy uwagę, że ustalenia te nie podlegają kontroli kasacyjnej w ramach podstawy określonej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 listopada 1996 r., II UKN 9/96, OSNAPiUS 1997 nr 11, poz. 201; z dnia 23 stycznia 1997 r., I CKN 51/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 79; z dnia 27 lipca 2000 r., IV CKN 91/00, LEX nr 52450; z dnia 3 marca 2006 r., II CK 428/05, LEX nr 180195; z dnia 18 maja 2006 r., II UK 164/05, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 2006 nr 9, s. 33 oraz z dnia 5 czerwca 2009 r., I UK 21/09, LEX nr 515699).

Podnoszone przez stronę skarżącą w tym zakresie argumenty stanowią zatem polemikę z oceną dowodów i wynikającymi z niej ustaleniami faktycznymi. Zgodnie zaś z art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalania faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie zajmuje się oceną materiału dowodowego, nie ma również kompetencji do kontrolowania prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez sąd drugiej instancji według kryteriów opisanych w art. 233 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2013 r., II UK 403/12, LEX nr 1350309; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2023 r., III USK 71/22 Legalis nr 2952149).

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 398²¹ w związku z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 § 1 k.p.c. i § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1935).

[SOP]

[a!]

